

FOTOGRAFIA I MUZEUM

Temat oczywisty, narzucający się, wielokrotnie poruszany, a jednocześnie skomplikowany poprzez wielość możliwych interpretacji i perspektyw oraz zmienność danych (...)

Relacja pomiędzy fotografią i instytucjami powołanymi do jej gromadzenia, czyli przede wszystkim muzeami i archiwami, jest od początku niejednoznaczna i trudna do zdefiniowania, inaczej niż w przypadku pozostałych dziedzin sztuki czy rzemiosła. Badając przyczyny tej sytuacji zaproponowaliśmy autorom rozważenie, na ile jej przyczyny tkwią w naturze fotografii nieustannie redukującej bądź eskalującej znaczenia zawarte w otaczającej rzeczywistości.

Obecnie, zarówno w teorii jak i praktyce muzealnej, pojawiają się, wymagające dookreślenia, wątpliwości dotyczące dotychczasowych kryteriów klasyfikacji obrazów. Schematy formułowania strategii kolekcjonerskich oraz pól badawczych oparte o historyczne i estetyczne tradycje dziś okazują się niewystarczające i wymagają weryfikacji.

Przed wszystkim jednak chcieliśmy zastanowić się nad pojęciem fotografii jako obiektu muzealnego czy archiwalnego, poszukując odpowiedzi na pytanie „czym jest fotografia?”, na przykład w obszarze relacji do rzeczywistości, gdzie mówimy o niejednoznacznym potencjale obrazów, funkcjonujących jako perfekcyjne rejestracje rzeczywistości, a jednocześnie uwalniających od jej wpływu. Czy rzeczywiście ich dominacja jest bezdyskusyjna?

Instytucje zajmujące się fotografią i techniką fotograficzną stoją przed kluczowym wyzwaniem: w jaki sposób wypełniać misję kultywowania pamięci i szacunku wobec historii, a jednocześnie dotrzymać kroku dynamicznej współczesności?

Interesuje nas także relacja pomiędzy rzeczywistością a jej obrazem. Doprecyzowania wymaga zakres potencjału informacyjnego fotografii traktowanej jako wiadomość, której na ogół przypisuje się autentyczność i prawdziwość. Tymczasem w świecie opanowanym przez elektroniczne media kwestia funkcjonowania fotografii jako „dowodu”, coraz częściej wymaga krytycznej weryfikacji, uwzględniającej na przykład kryzys fotografii dziennikarskiej czy napięcia pomiędzy fotografią a rzeczywistością. Wydaje się, że w tej sytuacji ważną rolę muzeum jest nie tylko zadawanie pytań o nowe formuły wizualizacji świata, ale także podejmowanie prób ich dookreślenia czy wręcz zakwestionowania dotychczasowych formuł prezentacji.

W tym numerze czasopisma zamieszczamy teksty, których autorzy opisują powstawanie konkretnych muzealnych kolekcji zdjęć, zastanawiają się nad sposobami muzealizacji fotografii oraz analizują wzajemne relacje między przestrzenią, w jakiej pokazuje się zdjęcia, a ich treścią i wymową.

(Ze wstępu M. Grąbczewskiej)